Karol Palczak

Codziennie jeden pożar

malarstwo





Karol Palczak

Codziennie jeden pożar

malarstwo

GALERIA
ŚLADOWSKI

wernisaż 19.30, 24 maja 2019

wystawa 24 maja – 14 czerwca 2019
kurator Mariusz Horanin

Karol Palczak

A Fire Every Day

paintings

GALERIA
ŚLADOWSKI

opening 24 May 2019 at 19:30

Exhibition 24 May – 14 June 2019
Curator: Mariusz Horanin

W nocy z 15. na 16. kwietnia 2019 roku spłonęła katedra Notre Dame w Paryżu. Ale to nie o taki pożar nam przecież chodziło. Zastanawiając się nad konceptem wystawy mieliśmy na myśli poczucie ciągłego niepokoju i zagrożenia, które od zawsze towarzyszyło naszemu życiu. A ostatnio towarzyszy nam coraz bardziej. Codziennie jeden pożar. Momenty w środku nocy i dnia, w których zamieramy zmrożeni emocjami i te chwile, gdy nagle pędzimy przed siebie w nie do końca określonym celu. Te wszystkie pożary wybuchające w ramach bezwzględnych reguł zaawansowanego kapitalizmu, skomplikowanych i kruchych relacji międzyludzkich oraz w zalewie zbędnych informacji płynących ze świecących ekranów. Pożary realne i wirtualne. Pożary, które trzeba codziennie gasić.

Może to tylko kwestia wrażliwości. Kwestia naszej nadwrażliwości. A może świat faktycznie zaczął płonąć? I co wyłoni się z tego pożaru naszych czasów?
W sztuce na pewno będzie to nowa estetyka. Zapewne pełna światła, w jakim dzisiaj oglądamy świat na smartfonowych i laptopowych ekranach. Estetyka ledowego światła. A czasami też prawdziwego ognia. Ale mimo, że każdego dnia płonie pożar, to zdecydowanie stoimy na stanowisku, że ludzie powinni się przynajmniej przy tym dobrze bawić. Zwłaszcza na wernisażu.

> Smiling at the private paradise of his dreams, smiling, smiling...
> Our world has taken so many steps in the wrong direction.
> Are you listening to me? You cannot win this way.
> Follow the Rules.
> Play the Game.
> Be Happy.
>
> (Aldous Huxley)

On the night of 15 April 2019 the Cathedral of Notre-Dame in Paris burned down. But that's not the kind of fire we had in mind. Thinking about the concept of the exhibition, we meant the sense of constant anxiety and danger that has always accompanied our lives. And recently its presence has been felt even more intensely. A fire every day. The moments in the middle of the night and day when we are frozen with emotions and the moments when we suddenly rush forward for an obscure purpose. All those fires breaking out as a result of the ruthless rules of advanced capitalism, complicated and fragile interpersonal relations and the ongoing flood of redundant information from glowing screens. Real and virtual fires. Fires that you have to put out every day.

Maybe it's just a matter of sensitivity. A matter of our hypersensitivity. Maybe the world is really on fire? And what will emerge from this fire of our times? In art, it will definitely be a new aesthetics. Probably full of the light in which we see the world today on our smartphone and laptop screens. The aesthetics of LED light. And sometimes that of real fire. But, despite the fact that there is a fire every day, we take the view that people should at least get a kick out of it. Especially on an opening night.

> Smiling at the private paradise of his dreams, smiling, smiling...
> Our world has taken so many steps in the wrong direction.
> Are you listening to me? You cannot win this way.
> Follow the Rules.
> Play the Game.
> Be Happy.
>
> (Aldous Huxley)

Uczucie i światło

Jeśli istnieje artysta, który odczuwa niezmożoną konieczność malowania, będzie to z pewnością Karol Palczak. Zawsze w pędzie. Szybki tak, aby pędzel nadążył za myślą. Brzmi to jak opis artysty żyjącego w wielkim mieście, a tymczasem Karol żyje na peryferiach wielkiego świata, w swojej rodzinnej Krzywczy pod Przemyślem. To świadoma decyzja, bo tam jest wolność, brak krakowskiego spleenu i miejskiego hałasu. Można napisać o tym miejscu wiele, mitologizować je, że jest polską magiczną prowincją. Bo po części to prawda. Ale jest też miejscem oddalonym zaledwie o trzy godziny od Krakowa, gdzie artysta studiował na ASP i dokąd często przyjeżdża, choćby na wystawy swoich kolegów malarzy. Krzywcza to taka pustelnia, z której Karol często wyjeżdża, ale gdzie jednak zawsze chętnie wraca. Na obrazach rozpoznać można krajobraz znad przepływającego nieopodal jego domu Sanu i pagórki okalające okolicę. Tyle o topografii tego pięknego miejsca. Reszta dzieje się przecież w głowie.

Najnowsze obrazy Karola Palczaka płoną. Czy to chłopaki z Krzywczy, goniący wokół rozpalonego na polu ogniska, a może raczej raperzy z teledysków tańczący w dymach i wśród płomieni? Niepokój, czy może radość, witalność i energia? A może przyciągający do ognia atawizm, bo żywioł pobudza wszystkich. Każdy zawsze chce zbliżyć się do ognia. Postacie na obrazach tańczą swoje plemienne tańce, tańce chochole i te zwyczajne, młodych ludzi zadowolonych, że coś fajnego się dzieje. Ogień jest dzisiaj dosłownie wszędzie, wystarczy wyczulić na to oko. Płonie w teledyskach, płonie w reklamach. Płonie też, gdy obserwujemy go na ekranie w relacji live podczas zamieszek ulicznych w jakiejś zupełnie obcej nam części świata, lub gdy – co wprost niewyobrażalne - trawi katedrę Notre Dame w Paryżu. Ten właśnie widok można rozumieć jako symbol zniszczenia harmonijnego piękna, czy symbol upadku starych wartości. Pamiętajmy jednak, że ogień jest także odrodzeniem, zapowiedzią początku, który wyłoni się ze zgliszczy. Dlaczego więc artysta pokazuje nam ogień? Co ma się z niego wyłonić?

Kiedy pyta się Karola Palczaka o jego malarstwo, od razu zauważa się jego osobisty ton, w którym się wypowiada. To po prostu prawda, którą chce nam przekazać i która jest dla niego tak ważna. Mówimy bowiem o artystycznej szczerości i uczuciach, które artyście towarzyszą od samego początku. Bez nich nie ma jego sztuki, która

Feeling and Light

If there is an artist who feels an insatiable need to paint, it must be Karol Palczak. Always in a rush. Fast so that the brush can keep up with the idea. It sounds like a description of an artist living in a big city, while Karol lives far from the limelight, in his native Krzywcza near Przemyśl. It is a conscious decision because that's where freedom is, with no Krakow spleen or city noise. A lot can be written about the place and it can be mythicised as a part of Poland's magical provinces. And, to some extent, it's true. But the place is also only three hours' drive away from Krakow, where the artist studied at the Academy of Fine arts and where he often visits, for example, to attend exhibitions by his painter friends. Krzywcza is a hermitage that Karol often leaves, but is always glad to return to. In the paintings one can identify the landscape of the San River, which flows near his home, and the hills surrounding the area. So much for the topography of this beautiful place. After all, the rest happens inside the head.

Karol Palczak's latest paintings burn. Are these boys from Krzywcza running around a bonfire burning in the field, or rather rappers from video clips dancing in the smoke and among flames? Anxiety, or perhaps joy, vitality and energy? Or maybe the atavistic attraction of fire, because the element stimulates everyone. Everybody always wants to get close to the fire. The figures in the paintings are dancing their tribal dances, lethargic dances and the ordinary dances of young people who are happy that something cool is going on. Today, fire is literally everywhere, it's enough to sensitize your eye to it. It burns in video clips and commercials. It also burns on the screen in a live coverage of street riots in some unknown part of the world, or – an unimaginable thing – as it consumes the Cathedral of Notre-Dame in Paris. This sight can be understood as a symbol of the destruction of harmonious beauty or a symbol of the collapse of old values. Let us bear in mind, however, that fire also means rebirth, it heralds the beginning that will emerge from the ruins. So why does the artist show us fire? What's supposed to emerge from it?

When one asks Karol Palczak about his paintings, one is immediately struck by the personal tone of his comments. It is simply truth that he wants to convey to us and that is so important to him. For we are talking here about artistic integrity and feelings, which have accompanied the artist from the start. They are essential

w każdym geście i na każdym etapie twórczego procesu, jest przepojona potrzebą uwolnienia uczucia i emanowania prawdą. Od samego początku tworzenia obrazu na poziomie technologicznym, artysta chce mieć kontrolę i robić wszystko samodzielnie. Stąd kiedyś, na wzór starych mistrzów, własnoręcznie przygotowywał nawet farby. Prawdziwa jest również nieustanna fascynacja malarstwem Rembrandta, który potrafił mistrzowsko operować światłocieniem. Karol jest również niezrównanym malarzem światła. Jego obrazy z nowego cyklu są wprost wypełnione światłem, które rozsadza malarską materię i przypomina ledowe światło z ekranów smartfonów i laptopów. W celu osiągnięcia takiej świetlistości Karol Palczak maluje swoje obrazy według barokowych prawideł technologii malarskiej i eksperymentuje jak dawni mistrzowie z zastosowaniem metalowych płyt jako medium obrazu. Ten skomplikowany proces technologiczny, polegający na nakładaniu kolejno wielu warstw malarskich, dzięki którym możliwy jest niezwykle mocny modelunek światłocieniem, owiany jest częściowo tajemnicą. I niech tak pozostanie.

Artysta w cyklu obrazów „Codziennie jeden pożar" przeskalował także swoją wyobraźnię. Zaczynając karierę malarską od małych formatów opowiada nam dziś swoje historie na formatach o wiele większych. Ale już te pierwsze, najmniejsze obrazy były zawsze naszpikowane ogromnym ładunkiem materii malarskiej i nie miały w sobie nic z miniatur, czy małej i bezpiecznej skali. Charakteryzowała je niezwykła precyzja i doskonały rysunek. W najnowszych obrazach dukt pędzla stał się bardziej swobodny, a niezwykle wrażliwy gest malarski został uwolniony na większej przestrzeni. To już jest malarstwo par excellence. Malarstwo figuratywne przeżywa bowiem dzisiaj niezwykły okres rozkwitu i jest z pewnością odbiciem ducha naszych czasów, które poprzez nowe technologie komunikacyjne stały się przede wszystkim kulturą obrazu. Obrazu oglądanego w ledowym świetle. Twórczość Karola Palczaka jest malarstwem nowoczesnej figuracji przepełnionej emocjonalnością, światłem i dążeniem do pokazania piękna.

Wracając więc do pytania: Dlaczego artysta pokazuje nam ogień? I co ma się z niego wyłonić? Warto może przypomnieć wystawę Karola Palczaka „Bhagvan" w 2017 roku, która została zorganizowana przez jego przyjaciół malarzy w Galerii Potencja. Centralnym obrazem wystawy utrzymanej w zimowej scenerii był wielkoformatowy obraz „Snowman", nagrodzony rok później Grand Prix I Krakowskiego Salonu Sztuki. Tytułowy Bałwan stoi zupełnie sam i zdaje się naprawdę patrzeć

to his art, which, in every gesture and at each stage of the creative process, is pervaded with the need to release emotions and to emanate truth. From the very inception of the painting on a technological level, the artist wants to be in control and do everything alone. That is why, like the old masters, he used to prepare the paints himself. What is also genuine is his constant fascination with the painting of Rembrandt, who was a master of chiaroscuro. Karol is also an unequalled painter of light. The paintings in his new series are virtually filled with a light that explodes the painterly matter and resembles the LED light from smartphone and laptop screens. In order to achieve this luminosity, Karol Palczak paints his pictures according to the Baroque rules of pictorial technology and experiments, as did the old masters, with the use of metal plates as a medium. This complicated technological process, which involves the application of many consecutive layers of paint and thus enables strong modelling with chiaroscuro, is still partly shrouded in secrecy. And let it stay that way.

In the *A Fire Every Day* series, the artist has also scaled his imagination. Having started his career with small-format paintings, he now tells his stories in much larger works. But even those first, smallest pictures were supercharged with painterly matter and there was nothing of the miniature or small-scale safety about them. They were characterised by extraordinary precision and exquisite drawing. In his latest works, the brush travels more freely, and the sweep of the extremely vibrant pictorial gesture is more expansive. This is painting par excellence. Figurative painting is now booming and certainly reflects the spirit of our times, which the new communication technologies have turned predominantly into a culture of the image. The image seen in LED light. The work of Karol Palczak is an example of modern figurative painting, imbued with emotion, light and the desire to show beauty.

So, to return to the question: Why does the artist show us fire? And what's supposed to emerge from it? It may be useful to recall Karol Palczak's exhibition 'Bhagvan' in 2017, which was organised by his painter friends at the Potencja Gallery. The centrepiece of the exhibition of works set in winter scenery was the large-format painting *Snowman*, which a year later won the Grand Prize at the 1st Krakow Art Salon. The eponymous Snowman stands completely alone and seems to be really

na nas swoimi oczami z węgla. Niemal wierzymy, że i on czuje, że jest czymś więcej, aniżeli tylko kupą śniegu. Malowany impastem skrzy się tym szczególnym rodzajem błękitu, który sprawia, że obraz niemal fosforyzuje kolorem. Bałwan wzbudza w nas sympatię, innym razem przepaja nas smutkiem i współczuciem dla jego samotności. Nie wiemy, co się z nim stanie - jedyne co pewne, to że roztopi się wraz z nadejściem wiosny.

Obraz „Snowman" jest portretem. Być może symbolicznym autoportretem tak jak słynny obraz Józefa Chełmońskiego „Żurawie" z 1870 roku (Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach, MNK), namalowany u progu jego wielkiej kariery. Obraz przedstawia stado żurawi szykujących się wczesnym świtem do odlotu przed nadchodzącą zimą. Wśród pełnych gracji ptaków podrywających się do dalekiego lotu zwraca uwagę samotny żuraw, stojący ze złamanym skrzydłem. Obdarzone mnogością symbolicznych znaczeń żurawie symbolizowały na tym obrazie tęsknotę Chełmońskiego za wyjazdem do dalekiego Monachium, aby móc w pełni rozwinąć swój talent i podążyć śladem kolegów malarzy, docenionych przed nim przez krytyków sztuki. W przypadku Karola Palczaka można powiedzieć: jeśli „Snowman" się roztopił, zrobił to sam artysta, wzniecając codziennie jeden pożar.

Mariusz Horanin

looking at us with his eyes of coal. We almost believe that it has feelings too, that it's more than just a heap of snow. Painted with impasto, it shimmers with that special kind of blue that makes the colour in the picture nearly phosphorescent. The Snowman now endears itself to us, now fills us with sadness and sympathy for his solitude. We don't know what's going to happen to it – the only certainty is that it will melt with the coming of spring.

The *Snowman* is a portrait. Perhaps a symbolic self-portrait like Józef Chełmoński's famous painting *Cranes* from 1870 (Gallery of 19th-Century Polish Art in the Sukiennice, National Museum in Krakow), painted at the start of his great career. The picture shows a flock of cranes at the crack of dawn, preparing to migrate before the approaching winter. As the graceful birds rise from the ground for the long flight, our attention is drawn to the lonely crane with a broken wing. Invested with a multitude of symbolic meanings, the cranes stood for Chełmoński's longing to go to distant Munich, following his friends who had won the recognition of art critics before him. In the case of Karol Palczak, this much can be said: if the *Snowman* has melted, it's the artist who has done the job, by starting a fire every day.

Mariusz Horanin



STANĄŁ W OGNIU NASZ WIELKI DOM (OUR GREAT HOME IS ON FIRE), olej/metal/deska (oil/metal/wood) 65 × 56 cm, 2019



↑ *TOBIASZ*, płótno/deska (canvas/wood) 26,5 × 27cm, 2019

→ *KAROL*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 41 × 41cm, 2019





↑ *TANIEC W DYMIE (DANCING IN THE SMOKE),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 54 × 60 cm, 2019

→ *OGNISKO (BONFIRE),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 36 × 28,5 cm, 2019





↑ *WARIACI (LUNATICS)*, olej/płótno (oil/canvas) 100 × 80 cm, 2019

→ *DEADLY SMOKE*, olej/płótno (oil/canvas) 130 × 85 cm, 2019





↑ *FLAME,* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 45,5 × 50cm, 2019

→ *AUTODAFE,* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 50 × 68cm, 2019





↑ *IWAN/GOREJĄCY KRZEW (IWAN/BURNING BUSH)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 40,5 × 24cm, 2019

→ *FIRE*, olej/płótno (oil/canvas)150 × 105cm, 2019





↑ *KAROL W DYMIE (KAROL IN THE SMOKE)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 49 × 57cm, 2019

→ *OSKAR*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 42 × 37cm, 2019





↑ *POSTAĆ W DYMIE (FIGURE IN THE SMOKE),* olej/płótno (oil/canvas) 20 × 19cm, 2019

→ *SHADOW,* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 42 × 47cm, 2019





↑ *PINK FIRE*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 50 × 48cm, 2019

→ *SŁODKA PANI/PŁONĄCE DRZEWO (SWEET LADY/BURNING TREE)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 50 × 48cm, 2019





↑ *ŚWIETLÓWKA W STAJNI (FLUORESCENT LAMP IN THE STABLE),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 25 × 39cm, 2019

→ *PROSTYTUTKA (PROSTITUTE),* olej/płótno (oil/canvas) 50 × 50cm, 2015





↑ *AŚKA I*, olej/płótno (oil/canvas) 37 × 37cm, 2016

→ *AŚKA II*, olej/płótno (oil/canvas) 40 × 40cm, 2016





↑ *W SPIŻARCE (IN THE LARDER)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 27 × 28cm, 2019

→ *KUKURYDZA (CORN)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 18 × 15,5cm, 2019





↑ *MODLITWA W SPIŻARCE II (A PRAYER IN THE LARDER II),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 23 × 27cm, 2019

→ *MODLITWA W SPIŻARCE I (A PRAYER IN THE LARDER I),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 29,5 × 25,5cm, 2019





↑ *IWAN Z KRZYWCZY (IWAN FROM KRZYWCZA),* olej/metal/deska (oil/metal/wood) 17 × 15,5cm, 2019

→ *MORS (ICE SWIMMER),* olej/deska (oil/wood) 15 × 19cm, 2018





↑ *LÓD (ICE)*, olej/płótno (oil/canvas) 27 × 36cm, 2018

→ *ICE SWIMMING*, olej/płótno/deska (oil/canvas/wood) 34,5 × 60cm, 2018

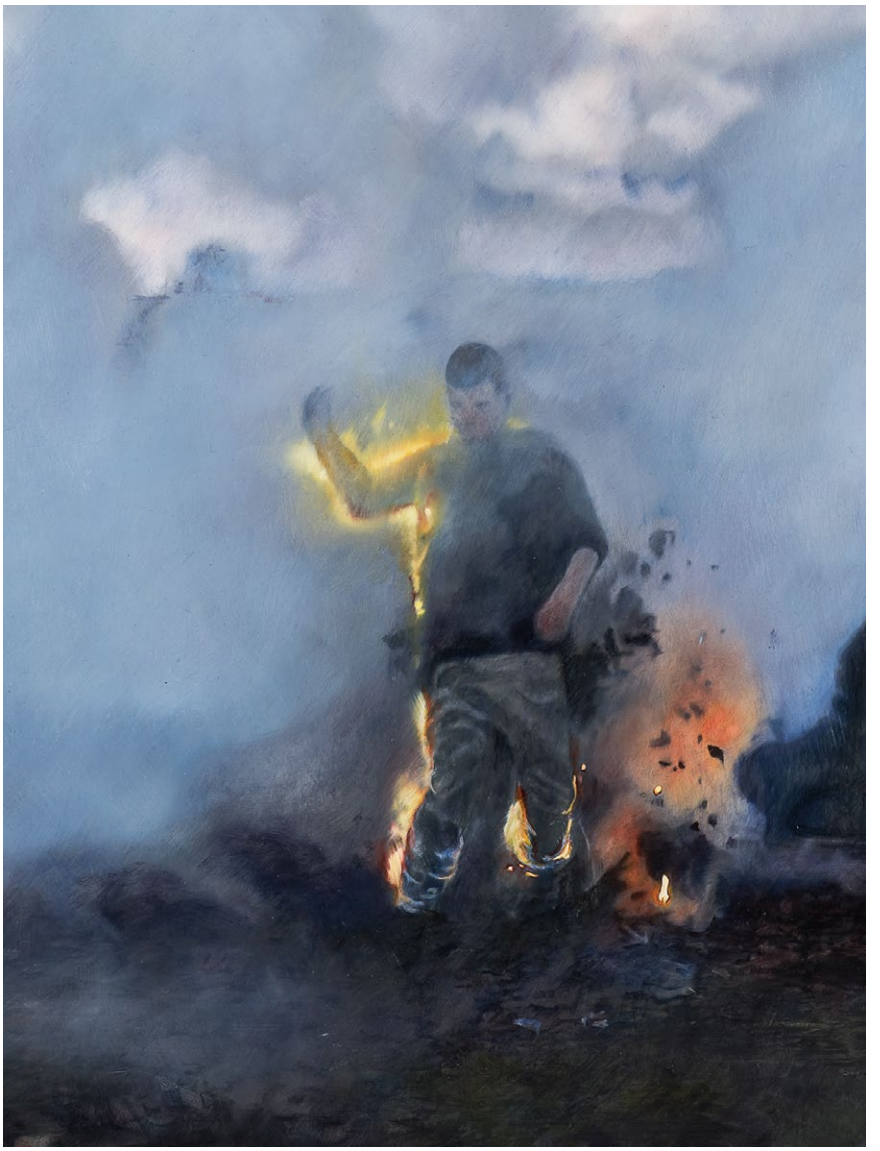




↑ *FORD CZEŚKA (CZESIEK'S FORD)*, olej/metal/deska (oil/metal/wood) 33 × 51,5 cm, 2019

→ *SNOWMAN*, olej/płótno (oil/canvas), 170 × 150 cm, 2017





AUTODAFE fragment obrazu/olej/metal/deska (detail of painting/oil/metal/wood) 50 × 68cm, 2019

Karol Palczak (1987), krakowski malarz mieszkający i tworzący w Krzywczy. Absolwent Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom w pracowni prof. Janusza Matuszewskiego (2015). Laureat Grand Prix I Krakowskiego Salonu Sztuki 2018. Twórczość Karola Palczaka jest malarstwem nowoczesnej figuracji przepełnionej emocjonalnością, światłem i dążeniem do pokazania piękna.

Karol Palczak (1987), a Krakow painter who lives and works in Krzywcza. Graduate of the Faculty of Painting of the Academy of Fine Arts in Krakow. Diploma work completed under the supervision of Professor Janusz Matuszewski (2015). Winner of the Grand Prize at the 1st Krakow Art Salon 2018. The work of Karol Palczak is an example of modern figurative painting, imbued with emotion, light and the desire to show beauty.

Wybrane wystawy / Selected exhibitions

2018

Krakowski Salon Sztuki 2018, Pałac Sztuki, Kraków, wystawa zbiorowa
Z kolan. Polska to marzenie, Galeria Olympia, Kraków, wystawa zbiorowa
Międzynarodowy Konkurs Malarski Fundacji Trzy Mosty, Galeria Malarstwa ASP, Kraków, wystawa zbiorowa
Komunikacja ze wszystkim, co jest, Fundacja Stefana Gierowskiego, Warszawa, wystawa zbiorowa
Międzynarodowy Konkurs Malarski Fundacji Trzy Mosty, Galeria przy Kozach, Warszawa, wystawa zbiorowa

2017

Bhagvan, Galeria Potencja, Kraków, wystawa indywidualna
IV Triennale Malarstwa ANIMALIS 2017, Centrum Kultury Śląskiej, Nakło Śląskie, wystawa zbiorowa
IV Triennale Malarstwa ANIMALIS 2017, Miejska Galeria Sztuki MM, Chorzów, wystawa zbiorowa
No Problem, Galeria Potencja, Kraków, wystawa zbiorowa

2016

Konfrontacje Sztuki, Galeria Test, Warszawa, wystawa zbiorowa

2015

Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch, Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa, wystawa zbiorowa
Najlepsze Dyplomy, Pałac Sztuki, Kraków, wystawa zbiorowa



Karol Palczak, Krzywcza – fot. Mariusz Horanin

Karol Palczak – Codziennie jeden pożar
Kraków 2019

Redakcja/Editor: Mariusz Horanin

Teksty/Texts: Mariusz Horanin

Tłumaczenie na angielski/Translated into English by: Robert Gałązka

Opracowanie graficzne/Graphic design: Piotr Hrehorowicz

Przygotowanie do druku/DTP: Inter Line SC

Zdjęcia/Photographs: Wojciech Śladowski

Patronat/Patronage:







© Copyright for this edition: Karol Palczak, Mariusz Horanin
© Copyright for texts: Mariusz Horanin
© Copyright for reproduced works: Karol Palczak

Wydawca/Published by: Galeria Śladowski, ul. Stefana Batorego 2, Kraków



Druk/Printed by: Poligrafia Salezjańska, Kraków

ISBN: 978-83-954607-0-8



Karol Palczak

A Fire Every Day

paintings